

ena numeru
150.000 mk.

ena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 4.800.000.

Odnoszenie do domów 200.000

Z przes. poczt.

Miesięcznie 6000.000

za Łódź egz. 20.000 drożej

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Poniedziałek, dnia 3 marca 1924 r.

TELEGRAMY.

LLOYD GEORGE ZAWIÓDŁ SIE NA MAC DONALDZIE.

LONDYN 2,3 (AW) Lloyd George rozpoczął kampanię przeciwko gabinetowi Mac Donalda. Głosił on przemówienie, w którym ostro wykrył wystąpienie premiera w parlamencie, oświadczając, że usłyszał w nim zastrzeżenia i zapewnienia, który zwykły wygłasza minister mieszczanski.

Lloyd George charakteryzuje Mac Donalda jako tenora, który swego czasu świawał najczystszy tonem, a obecnie obniżył głos i posługuje się tonem daleko niższym.

LEADER SOCJALISTÓW BELGIJSKICH PRZYJACIELEM FRANCJI.

PARYŻ 2,3 (AW) Vanderwelde, w wywiadzie z korespondentem „Matina“ oświadczył iż stanowczo mylnymi są przypuszczenia jakoby on kiedykolwiek wykazał tendencje, zmierzające przeciwko dyplomacji francuskiej.

Prawdą jest, że występował on jawnie przeciwko okupacji Ruhr, uważając ją za niewiadącą do celu. Różnica zdań polega wyłącznie na wyborze metod. M. in. oświadczył on również, że wszystkie partje belgijskie są zdania, iż Francja i Belgja powinny otrzymać należne im od Rzeszy niemieckiej odszkodowania, zaś posłowie, głosujący w parlamencie przeciwko traktatowi, nie głosowali po to, aby wprowadzić rozłam między Francją a Belgją.

NASTĘPCA THEUNISA.

BRUKSELA 2,3 (AW) Według ostatnio otrzymanych wiadomości, misję tworzenia gabinetu otrzymał Byviere, członek gabinetu Theunisa, Prawdopodobnie obejmie on też tę kę ministra spraw zagranicznych.

SOCJALISTYCZNY PREMIER PRZED SADEM.

BERLIN 2,3 (PAT) Rozpoczęło się postępowanie sądowe przeciw byłemu prezydentowi rządu saskiego Zeugnerowi, oskarżonemu o nadużycia podczas piastowania urzędu. Odnośne rozprawy rozpoczną się w Lipsku dnia 4 marca.

TURCJA CHCE PRZYSTĄPIĆ DO LIGI NARODÓW.

ANGORA 2,3 (PAT) Mustafa Kemal Pasza odczytał na posiedzeniu zgromadzenia narodowego dłuższe orędzie. Orędzie zaznacza konieczność zaprowadzenia w kraju współczesnej administracji, podkreśla tendencje pokojowe Turcji, oraz dążenie jej do poszanowania traktatu i rozwinięcia przyjaznych stosunków ze wszystkimi krajami, na koniec zajmuje się sprawą, przystąpienia Turcji do Ligi Narodów, po zastosowaniu przez Turcję postanowień traktatu, podpisanego w Lozannie.

ZA CO ARESZTUJĄ WYŻSZYCH OFICERÓW.

PRAGA 2,3 (AW) Aresztowania wyższych oficerów, m. in. gen. Hibelwassera, spowodowane zostały wykryciem wielkiej afery konspiracyjnej, w połączeniu z nadużyciami w dostawach benzyny dla wojska.

Z pomiędzy osób cywilnych aresztowane dyrektora towarzystwa „Nafta“ i jednego z dyrektorów ministerjalnych.

Porozumienie anglo-francuskie

podstawą pokoju w Europie.

Prawdopodobna treść pisma Poincare'go do Mac Donalda.

PARYŻ 2,3 (PAT) Mac Donald wyznaje zasadę, że ogólne porozumienie francusko-angielskie jest niezbędne dla przywrócenia porządku i zaufania w Europie. Bezpieczeństwo Francji konieczne dla utrzymania pokoju da się osiągnąć przez neutralizację niektórych terenów, nad którymi objęłaby kontrolę Liga Narodów. Do tych przekonań dołączyć należy propozycje rzeczoznawców, dotyczące uregulowania spraw odszkodowań i możliwego udziału Ameryki w tej sprawie. Według przypuszczeń francuskich kół politycznych powyższe względy były podłożem pisma Mac Donalda do Poincarego i dodają, że Francja nie dąży do żadnych aneksji, a pragnie jedynie

nie gwarancji bezpieczeństwa dla kraju. Francja uznaje, że ewentualna rola, jaką odegra Liga Narodów będzie korzystna, o ile dozwolone środki kontroli podjęte przez nią przyczyną się do wzmocnienia jej autorytetu moralnego. Rząd francuski oczekuje z zaufaniem wyniku prac rzeczoznawców i będzie domagał się jedynie wypłaty Francji 26 miliardów marek w złocie, na odbudowę zniszczonych okolic, i pokrycie wydatków na pensje wojskowe o ile długi międzysojusznicze będą anulowane. Pisma francuskie przykuszają, że odpowiedź Poincarego będzie zredagowana w powyższym duchu.

Watykan przeciw napaściom Ludendorffa.

Obraża papieża nie ujdzie mu bezkarnie.

RZYM 2 (PAT) Mowa Ludendorffa, wygłoszona przed sądem w Monachjum, wywarła w kołach Watykańskich bardzo złe wrażenie. Watykan zamierza podnieść się z powodu napaści, zawartych w tej mowie, w sposób oficjalny do Rządu Rzeszy. Jednak przed podjęciem tak oficjalnych kroków Watykan zażąda dokładnego sprawozdania od Nuncjusza o mowie Ludendorffa, przyczem zamierzone jest wezwanie Nuncjusza do Rzymu dla złożenia sprawozdania osobiście. Koła Watykańskie są przekonane, że rząd niemiecki

ki potępi w formie urzędowej wystąpienie Ludendorffa przeciw Watykanowi.

RZYM 2,3 (AW) „Corriere de Italia“ donosząc o ostrej napaści Ludendorffa na Papieża, której dopuścił się on w ostatniej swej mowie przed sądem, pisze, iż Watykan przed rozpoczęciem kroków oficjalnych, które niewątpliwie nastąpią, zażąda od nuncjusza papieskiego w Monachjum szczegółowego raportu a napaści Ludendorffa. Można się nawet spodziewać podróży nuncjusza do Rzymu.

Watykan uważa mowę Ludendorffa za ułóżenie mocarstwu suwerennemu.

Mieńszewicy gruzińscy przeciw bolszewikom.

MOSKWA 2,3 (AW) Z Tyflisu donoszą że w nocy z 24 na 25 lutego w drukarni centralnego organu partji komunistycznej na Kaukazie „Zarja Wostoka“ skradziono linotyp amerykański z elektrycznym motorem, podług uprzednio wypracowanego planu. Zdemontowano w ciągu kilku godzin linotyp i motor, zabrano je do konspiracyjnego mieszkania jednego z działaczy mieńszewkich, nazwiskiem Czikobami gdzie rozpoczęto natychmiast drukowanie wydawnictw antysowieckich.

Następnego jednak dnia czerezwycajka wykryła mieszkanie Czikobamięgo, zabrała lino

typ i motor a i samego właściciela mieszkania aresztowała.

Fakt ten stoi w jaskrawej sprzeczności z wiadomościami sowieckimi o całkowitem zlikwidowaniu ruchu mieńszewickiego w Gruzji. Przeciwnie sam fakt, że mieńszewicy odważyli się wykraść linotyp i motor z drukarni centralnego organu partji komunistycznej wskazuje na to, że organizacje mieńszewickie w Tyflisie nie tylko istnieją, lecz posiadają odważnych, sprężystych i na wszystko zdecydowanych członków.

OŻYWIENIE W PRZEMYSLE WŁÓKIEN. W BIAŁEJ — BIELSKU.

KRAKÓW 2,3 (AW) „Kurjer Wieczorny“ donosi z Bielska: W przemyśle tekstylnym okręgu Biała-Bielsko nastąpiło w ostatnich dniach nagłe ożywienie, spowodowane tem, że ze wszystkich niemal części kraju, a przeważnie ze Wschodniej Małopolski i Kresów Wschodnich napływają liczni kupcy, którzy wykupują w znacznych ilościach sukno, zwłaszcza kam

garn, wskutek czego znowu wzmogły się obroty bezgotówkowe. Kupcy płacą za towar około 50 proc. gotówką, resztę pokrywając weksłami. Magazyny sukna w Bielsku i Białej zostały prawie całkowicie wypróżnione.

W kołach fabrykantów włókienniczych wyraża się przekonanie, że ożywienie na rynku manufakturowym stoi w związku ze zwykłą ceną wełny na rynku światowym.

Zamach na Traktat Wersalski.

Bardzo przykre zdziwienie musi wywołać niedzielna mowa Hendersona, ministra spraw wewnętrznych w socjalistycznym rządzie Mac Donalda. P. Henderson podniósł kwestję stosunku Wielkiej Brytanii do klauzul odszkodowawczych Traktatu Wersalskiego i przy tej sposobności pozwolił sobie wygłosić oryginalne zdanie, że Traktat Wersalski ściągnął na Europę ogólny chaos, głód i ruinę — wobec tego konieczna jest rewizja tego Traktatu i rozwiązanie problemu reparacyjnego.

Mimowoli ciśnie się na usta pytanie, czy tę opinię mógł wygłosić mąż stanu tego państwa, które w polityce europejskiej i światowej odgrywa pierwszorzędą rolę.

Ma rację p. Henderson, utrzymując, że po zawarciu pokoju i podpisaniu Traktatu Wersalskiego zapanował w Europie chaos, ale myli się zupełnie, dopatrując się przyczyn tego w Traktacie Wersalskim.

Traktat Wersalski, jak wiemy, został podpisany przez dwa obozy państw walczących ze sobą, — jako obustronnie uznana podstawa pokoju europejskiego i likwidacji międzynarodowych nieporozumień i krzywd.

Nad Traktatem Wersalskim promieniuje duch sprawiedliwości, której posłaniec ściągnęło na ludzkość, a przede wszystkim na Europę — wielką wojnę narodów. Traktat ten został spisany krwią milionów ludzi, którzy poświęcili swe życie w imię zwycięstwa sprawiedliwości dziejowej i wolności ludów uciskanych. Jako taki, Traktat Wersalski jest owocem zwycięstwa tej sprawiedliwości nad zastarzałym bezprawiem i jest kodeksem praw Europy powojennej, w którego ramach ma układać się pokojowe życie rodziny ludów europejskich.

Trudno przypuścić, że p. Henderson nie wie, iż postanowienia Traktatu Wersalskiego, wkrótce po podpisaniu go, były bezczelnie gwałcone nawet przez tych, którzy je podpisali i mieli stać w ich obronie.

Czy znane są p. Hendersonowi długie i skomplikowane intryki angielskie, dające się we znaki ludom, które zaczęły stapać drogą wolności?

Któż to, jeśli nie Lloyd George, wyznajdował coraz nowe trudności i ciskał je pod nogi uwolnionych narodów, a w tej liczbie i Polski?

Któż, jeśli nie Lloyd George, polityka swą jawnie odbiegał jeden z pierwszych — od ducha Traktatu Wersalskiego?

Może p. Henderson, jak ongi Lloyd George, nie wie, kto to są Polacy i inne narody, wyzwolone w wielkiej wojnie europejskiej, ale z pewnością wie, kim są Niemcy i jaka jest ich rola w Europie.

Czy p. Henderson nie pamięta, jaki od samego początku był stosunek Niemców do Traktatu Wersalskiego? Wszak to Niemcy z miejsca wyparli się zobowiązań odszkodowawczych z tytułu zniszczenia polacji Francji i Belgii.

Przyezyna wrzenia kowojennego w Europie leży nie w Traktacie Wersalskim, ale w poddyktowanej zła wola nęcheci pogodzenia się z jego klauzulami i wogóle — w polityce wyrafinowanego egoizmu.

Niechaj Niemcy sprawiedliwie wypelnia kierwej pokute za grzechy swego barbarzyństwa; niechaj dadzą gwarancje pokojowosci ich nastrojow; niechaj Gdansk i Litwa uczciwie zaczyna wspolzye z Polska; niechaj Rosja przestanie grozić Europie komunizmem — wtedy zobaczymy, czy przyezyny chaosu

Niespokojny kraj.

Ponowny zamach na premjera albańskiego.

WIEN 2 (PAT) „Neues Wiener Journal“ donosi z Medjolanu, że na albańskiego prezydenta ministrów Zogu, dokonano ponownie zamachu, w chwili, gdy wchodził na salę obrad konstytuancy. Sprawcą zamachu jest student albański. Z 6-ciu strażników, danych przez studenta, 2 ugodziły Zogu w prawe ramię, a jeden w lewą nogę. Policja

ujęła sprawcę. Dochodzenia przeprowadzone po zamachu, wykryły spisek, gabinetowi albańskiemu. Obecnie posiedzenia konstytuancy odbywają się w gmachu, do którego wzbroniony jest dostęp dla publiczności. Powszechnie oczekują, że konstytuanta powoźmie uchwałę, w sprawie proklamowania republiki z dyktatorem na czele.

Kronika telegraficzna

(kt) W Rzymie zostały wymienione dokumenty ratyfikacyjne, dotyczące włosko-czeskiego traktatu handlowego i traktatu o żegludze oraz konwencji w sprawie ułatwień dla czeskiego ruchu towarowego przez Triest.

(kt) „Neues Wiener Journal“ donosi z Rzymu, że królestwo włoscy udają się do Londynu, aby rewizytować króla angielskiego. Pobyt włoskiej pary królewskiej w Londynie potrwa 5 dni.

(kt) Na wczoraj zapowiedziane były w województwie śląskim liczne wiece protestacyjne przeciwko masowemu aresztowaniu Polaków na Śląsku Opolskim.

(kt) Podpisanie włosko-rosyjskiej umowy handlowej nastąpi w dniu 4-go marca.

(kt) „Petit Parisien“ donosi, że komitet Davesa uchwalil jednomyślnie utworzenie w Niemczech monopolu państwowego, którego wpływ przekazywanoby na rzecz odszkodowań.

„Matin“ donosi, że komisja rzeczoznawców ma zdecydować wybór Holandji jako siedziby emisyjnego banku Rzeszy.

(kt) Prezydent Massaryk przyjal przewodniczącego sowieckiej misji handlowej. W związku z tem zaznacza „Rude pravo“, że jest pierwsze czechosłowackie zetknięcie się przed stawicjela Rosji sowieckiej z głową państwa.

(kt) Albert Thomas powrócił do Genewy.

Nie Poznań tylko Posen (Allemagne.)

Redakcja „Kurjera Poznańskiego“ otrzymała przed kilku dniami list, na którym pod znaczkem pocztowym francuskim widnieje niesłychany wprost adres: Posen (Allemagne). Na odwrocie koperty znajduje się pieczęć nadawcy, którym jest „Union Internationale de secours aux Enfants (a Postale Annemasse Hto Savoie)“. W kopercie tej nadesłano broszurkę z t. zw. „Deklaracją Genewską praw dziecka“ w 36 językach europejskich, azjatyckich a nawet żydowskim i hebrajskim. Broszurkę tę wydała Union Internationale de Secours aux Enfants, której siedzibą jest Genewa.

Dziwna to zaiste międzynarodowość tej instytucji, która do dziś dnia nie zna jeszcze właściwej nazwy miasta, które w międzynarodowym spisie pocztowym nazywa się Poznań i tylko Poznań, dziwnie świadczy o wykształceniu organów tej instytucji, które nie widzą, że Poznań leży w Polsce, aczkolwiek w broszurce swej podają tekst deklaracji genewskiej także w tłumaczeniu polskim.

„Międzynarodowość“ chyba obowiązuje nie tylko do znajomości języków żydowskiego i hebrajskiego.

Wyjazd polskich oficerów intendentów do Francji.

Jednym z realnych skutków konwencji wojskowej, zawartej między Polską a Francją,

europejskiego tkwia w Traktacie Wersalskim.

Pierwej trzeba zlikwidować stare zobowiązania, a potem dopiero — jeśli będzie potrzeba — mówić o nowych.

Niestety — zamast likwidacji, sa ciaz

jest możliwość wysyłania pewnej liczby polskich oficerów do Paryża na wyższe studia wojskowe.

Co roku w jesieni odjeżdża kilku oficerów, do „Ecole Supérieure“ równającej się naszej Wyższej Szkole Wojennej — w tym zaś roku ponadto wyjedzie poraz pierwszy 5 oficerów-intendentów do francuskiej Akademii intendentury na dwuletnie studia.

Aby wybór padł na najgodniejszych, Ministerstwo wojny rozpisalo konkurs, a wybranych na tym kursie kandydatów podda się jeszcze przed wyjazdem egzaminowi z języka francuskiego i jazdy konnej, której znajomość jest nieodzownym warunkiem.

Oprócz kwalifikacji fachowych i fizycznych, od kandydatów wymagane są wyższe studia cywilne i nieprzekroczony 40 rok życia, tudzież przynajmniej pięcioletnia służba wojskowa.

Upadek socjalizmu w Niemczech.

Korespondenci dzienników zagranicznych, mający sposobność z bliska obserwować wewnętrzną życie Niemiec, stwierdzają zgodnie, że potęga socjalizmu niemieckiego należy już do przeszłości.

Socjaliści niemieccy zostali zdyskredytowani przez swe błędy, które doprowadziły Niemcy do ruiny finansowej i ekonomicznej. Rządy socjalistyczne w Niemczech doprowadziły także do ruiny rezerwy pieniężne, które stanowiły się syndykatów robotniczych.

Korespondent paryskiego „Le Journal“ stwierdza, że wszystko to, co w łonie niemieckiej socjalnej demokracji odznaczało się jeszcze jakąś żywotnością, przeszło do obozu komunistycznego. O zmierzchu partji Beblusa Scheidemanna może świadczyć ten fakt charakterystyczny, że nakład gazety „Vorwärts“ (niemieckiego „Naprzodu“) spadł z jednego miliona egzemplarzy na 30,000.

Obecnie prawdziwym rządem niemieckim jest właściwie tajna dyktatura wojskowa i przemysłowców. To też p. Tyssen przedstawił wielkiego przemysłu, z całą swobodą oświadczył korespondentowi dziennika francuskiego, co następuje:

— Demokracja nic u nas nie reprezentuje. Nie budzi ona w nikim ufności. Niemcy chcą rządu rządowego.

Zaproszenie profesorów polskich na wykłady w Uniwersytecie Paryskim.

Rada Uniwersytetu Paryskiego uchwała zaprosić na wykłady pewną ilość profesorów polskich. Zaproszeni zostali: profesor Handelsman z Warszawy, profesorowie Morawski i Rozwadowski z Krakowa oraz profesor Grabowski z Poznania. Wykłady odbędą się pod auspicjami Instytutu Słowiańskiego (Institut d'etudes slaves), wchodzącego w skład Uniwersytetu.

głębiej iatrzzenia zobowiazan; mimo to jednak albo właśnie dlatego Traktat Wersalski musi pozostać podstawa ckladu stosunkow międzynarodowych w Europie.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Poniedziałek, dnia 3 marca Kanegundy Cesarz.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

Dziś „Jutro pogoda”

Jutro „Jutro pogoda”

Teatr Popularny (Ogrodowa 12)

Dziś „Smocza jama”

Jutro (—)

Filharmonja (Dzielnia 2C)

(—)

„Luna” (Przejazd 1)

„Parisette”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Dwa światy”

„Gdeon” (Przejazd 2)

„Bogini dżungli” II-ga serja „Okręt zgrozy”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Dzieje grzechu”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Fryderyk Wilhelm I”

Wiadomości bieżące

— **Dziś obliczenie zmian kosztów utrzymania.**

W dniu dzisiejszym odbędzie się w inspektoracie pracy posiedzenie komisji do badania zmian kosztów utrzymania.

Prawdopodobnie okaże się zniżka w wysokości około 2-ach proc. (bip)

— **Oszczędności złotowe w PKO.**

Od soboty centrala PKO. przyjmuje wpłaty złotowe na książeczki oszczędnościowe bez ograniczenia ich wysokości.

Wpłata doraźna jednorazowa wynosi w centrali 50 złotych dziennie, a w urzędach pocztowych — 10 złotych. (bip)

— **Przymusowe ściąganie podatku majątkowego.**

Dzięki specjalnym wskazówkom ministerstwa skarbu i przedsięwziętym krokom egzekucyjnym, wpłacanie podatku majątkowego posuwa się w szybkim tempie.

Naogół do chwili obecnej wpłacono na poczet pierwszej raty drugiej zaliczki na podatek majątkowy 50 do 70 i kilka procent należności.

Majątek ruchomy zasekwestrowany u opieszalych płatników sprzedany będzie przez licytację publiczną w dniach najbliższych.

Urzędy skarbowe otrzymały telegraficznie polecenie przeprowadzenia egzekucji przy użyciu całego personelu, zaś starostwa i komenda policji otrzymały polecenie współdziałania z władzami skarbowymi. (bip)

— **Zniżka cen gazu.**

W związku ze zniżką cen węgla Magistrat — na wniosek Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich — postanowił obniżyć na miesiąc lutego w następujący sposób ceny gazu, produkowanego przez Gazownię Miejską:

a) za gaz do oświetlania i ogrzewania mk. 22 000 000 — za 1000 st. sześć. b) za gaz do silników mk. 19 000 000 — za 1000 st. sześć. c) za gaz dla instytucji miejskich i do oświetlania ulic mk. 15 000 000 — za 1000 st. sześć.

— **Wilki poblizu Łodzi.**

Od pewnego czasu pod Łodzią mieszkańcy zauważyli stada wilków, wychodzących z lasu na żer.

Ponieważ zaszedł również wypadek rozszarpania chłopca przez wilki, władze powiatowe zarządziły obławę. (bip)

Wypadki i kradzieże

— **Zamachy samobójcze.**

Wanda Kubiakówna, lat 18, zam. przy ul. Wólcząskiej 31 w celu samobójczym usiłowała otruć się karbolem. Lekarz pogotowia po wypapowaniu żołądka dosperatce, odwiózł ją do szpitala poznańskich.

Powód zamachu — zawód miłosny. (bip)

Józefa Grabska, lat 20 zam. przy ul. Tylniej 14 w celu samobójczym usiłowała otruć się sublimatem. Lekarz po przepłukaniu żo-

Rewizja w banku francusko-belgijsko-polskim

Na skutek zarządzenia ministerstwa skarbu odbywa się w tutejszym banku francusko-polskim szczegółowa rewizja.

Ministerstwo delegowało w tym celu radcę ministerjalnego p. Bukowskiego, byłego długoletniego dyrektora rosyjskiego banku państwa, który przez dłuższy czas zapoznał się z działalnością banków w Anglii. P. radca Bukowski na miejscu stworzył komisję rewizyjną, w skład której weszli komisarz ministerstwa skarbu dr. Najder, zastępca jego p. Woźniak, zaś PKKP. delegowało do komisji naczelnika wydziału dewizowego p. Abramowicza.

W sobotę w porze obiadowej komisja

opieczetowała skarbiec oraz księgi, a wieczorem nastąpiła rewizja skarbcza.

Dzięki szybkiej orientacji komisji energii przedstawicieli PKKP. już o 8 wieczorem skrupulatna rewizja skarbcza została ukończona, wykazując wszystko w porządku.

W dniu wczorajszym, mimo niedzielnej komisja w dalszym ciągu pracowała, a w następnych dniach będzie sprawdzany bilans, który bank powyższy miał gotowy już w początkach lutego.

Po skończonej rewizji w banku francusko-belgijsko-polskim rozpoczyna się rewizja w innych bankach. (bip)

Amator bezpłatnych libacji.

Zapłacił czekiem, który nie miał pokrycia.

Dnia 22 stycznia 1923 r. do restauracji „Manteufel” przybył niejaki Kazimierz Jakubowicz, lat 22 stały mieszkaniec Warszawy zam. przy ul. Senatorskiej 10 kazał sobie poadać kolację, po której wypił nieskończoną ilość koniaków i likierów.

Przy płaceniu porachunku, prosił kelnera o zawezwanie właściciela restauracji, którego zakomunikował, iż jest kupcem i wydał całą gotówkę na zakup manufaktury i wobec czego wystawi mu czek na warszawski bank handlowy.

Na taką propozycję właściciel restauracji się zgodził, wobec czego Jakubowicz wypisał mu czek na 200 tys. mk. polskich.

Jednocześnie poprosił o wydanie mu reszty 40 tys. mk. Właściciel restauracji nie miał nic przeciwko temu i Jakubowicz wyszedł

najedzony z restauracji z 40 tys. mk. w kieszeni. Gdy przyszedł termin płatności czeku, właściciel restauracji wysłał go do inkasa. Jakiego było jednak jego przerażenie, gdy mu bank handlowy w Warszawie przysłał czek zpowrotem z zawiadomieniem, że Jakubowicz posiada w banku tylko 1000 marek.

Wobec tego właściciel restauracji udał się do urzędu śledczego, gdzie zameldował, iż padł ofiarą oszustwa.

Jakubowicza aresztowano w Warszawie i odstawiono pod konwojem do urzędu śledczego w Łodzi. Wówczas brat Jakubowicza, Józef poszedł do właściciela restauracji i uregulował rachunek z polecenia żony aresztowanego sprawa ta była onegdaj na wokedzie sądowej i sąd po obronie adw. Lewego uwolnił oskarżonego. (bip)

Ładka, odwiózł ją do szpitala Poznańskich.

Powód zamachu na życie — brak pracy.

Z sądów.

— **Za obrazę moralności publicznej.**

Władysław Pawlak, zamieszkały przy ul. Śmiertelnej 4, będąc w stanie nietrzeźwym odzywał się w sposób nieprzyzwoity do kobiet, będących w poczekalni tramwajów konstanty nowskich w Łodzi. Sędzia III-go okręgu sądu pokoju odesłał go na 2 tygodnie do więzienia.

— **Wszystkiemu „maciora winna”.**

Sędzia S. Kazimierz Korwin-Korotkiewicz rozpatrywał w Sadzie Okr. w Łodzi sprawę przeciwko właścicielowi sklepu Janowi Langemu lat 30 oskarżonemu o to, że w dniu 11 kwietnia 1923 r. w osadzie Grabów pow. Łęczyckiego stawiał posterunkowemu P. P. w Topoli Antoniemu Dośpiałowi opór w czasie przeprowadzenia przez niego kontroli nielegalnej sprzedaży wódki przez wydzieranie posterunkowemu flaszki z reki i szarpania się z nim, a to celem przeciwdziałania zabraniu wódki, znalezionej na stole.

Sprawa ta przedstawia się następująco:

Posterunkowy Kol. Państw. w Topoli Antoni Dośpiał wraz z posterunkowem Stanisławem Gutkowskim zostali posłani na jarmark w Grabowie, celem przestrzegania sprzedaży alkoholu. Posterunkowi zostali zawiadomieni, że w sklepie masarskim Jana Langego kilku ludzi pije wódkę. — udali się do Langego i zobaczyli, że w trzecim pokoju przyległym do sklepu kilka osób piło wódkę, a bułeczka stała na stole. Posterunkowy Dośpiał zabrał butelkę ze stołu a Jan Lange zobaczywszy to chwycił za butelkę którą trzymał Dośpiał i zaczął mu wymyślać, szamotając się przytem. Na miejsce przybył przodownik Jan Olczak, który kazał Langemu puścić butelkę co tenże uczynił.

Oskarżony nie krzywnał się do winy, tłumacząc się, że wódkę tę kupił celem przyjęcia kupców, sprzedających Langemu świnie.

Sąd skazał J. Langiego na 30 złp. grzywnyś (pap)

— **19 fałszerzy mleka pod sądem.**

Na mocy analizy, dokonanej przez wydział bakteriologiczny stanęli przed sądem w dniu wczorajszym tak popularni obecnie fałszerze mleka, trudniący się zawodowo zatrucaniem obywateli.

Sąd skazał Adolfa Szosnera, Natalję Sitkowską, Kukulaka Józefa, Katarzynę Nojtę, Janinę Misiak, Pawła Pacera, Jana Rajbiera, Annę Wasiak, Walentego Procela, Bronisławę Szkudlarek, i Bronisława Brykowskiego, na miesiąc więzienia, od 2200 do 500 tys. mk. kosztów sądowych z zaplaceniem za ekspertyzę mleka od 2-ach do 7 milionów mk., z zawieszeniem prawa handlu mlekiem na 1 rok.

Skazana również została Anna Fisiak ze wsi Złotnej — 7 dni aresztu, 300 tys. mk. kosztów sądowych i zaplaceniem za ekspertyzę mleka półtora miliona mk. (bip)

Bibliografia.

— **Wydawnictwo T-wa „Rozwój”.**

Nakładem T-wa „Rozwój” zostały wydane popularne wydawnictwa, wyswietlające kwestię żydowską p.n. tytułami:

1) W żydowskiej niewoli nap. Janter 2 Bugaja 2) Co nasi Ojcowie sadzili o żydach nap. J. Cadarski 3) Żydzi w swojej religijnej wnieski stad wynikające nap. J. Cadarski 4) Na nowe tory nap. Ferdynand Kuraś, 5) Dobrodziej nap. Stan. Mazur, 6) Śpiewnik Rozwojowy nap. Z. Z. Milkowski. Powyższe są do nabycia w księgarniach i w iburze T-wa w cenie od 5 do 12 groszy polskich.

Ze świata.

— **NIEMOWŁĘ Z DŁUGĄ BRODĄ**

§ Na klinice położniczej w Presburgu zrodziła żona handlarza zbrozem niemowlę z długą brodą. Dziecko jest pozatem normalne i zdrowe.

OLBRZYMIĘ PRZEDSIĘBIORSTWO WYDAWNICZE

§ W Nowym Jorku założono nowe przedsiębiorstwo wydawnicze. Przedsiębiorstwo to ma dostarczać rynekowi księgarskiemu co najmniej trzy i pół miliona tomów rocznie. Wszystkie jego książki mają być bez wyjątku jednakiego formatu i sprzedawane będą publiczności po niskiej cenie dziesięciu centów. Towarzystwo akcyjne, organizujące olbrzymi ten interes posiada wpłacony już kapitał trzech milionów dolarów.

ZÓŁW MAC DONALDA

§ Dzienniki londyńskie donoszą, że Ramsay Mac Donald objawiający w Anglii rządzą, otrzymał od jednego z właścicieli wielkich sklepów galanterijnych w Londynie kota, zrobionego z futra, który, jako „przy noszący szczęście”, jest obecnie w Anglii bardzo luźny. Nowy premier bardzo podziękował za dar, jednak nie robił z niego użytku, albowiem posiada amulet w kształcie żywego zółwia, z którym nigdy się nie rozstał.

Podobno Mac Donald nie poweźmie nigdy żadnej decyzji bez uprzedniego poglaskania po grzbiecie zółwia, który otrzymał imię Rita.

Można sobie wyobrazić przerażenie Mac Donalda, gdy pewnego wieczoru wróciwszy do hotelu w Liverpoolu, gdzie wygłosił mowę wyborczą, nie znalazł w swym kufrze nieodstępnego zółwia, którego brał z sobą, gdy udawał się w podróż propagandową.

Rita skorzystał z nieobecności swego pana, aby wyleźć z kufra i pospacerować sobie po pokoju. — Zółw zadowolony spacerem wlaź do stojącego pod piecem kubelka, gdzie go też Mac Donald znalazł.

DZIECI GINĄ Z ZIMNA NA ULICACH MOSKWY

§ Depesza z Moskwy do „Journala” donosi, że od 10 grudnia do 25 stycznia, znaleziono na ulicach Moskwy 1,035 ciał dzieci zmarzniętych. W tym samym czasie, policja znalazła 3,785 dzieci napół zmarzniętych.

Te fakty zostały podane do wiadomości komite tu sowieckim moskiewskim.

EDISON

§ Dnia 11 b m. słynny wynalazca amerykański Tomasz A'wa Edison, obchodził siedemdziesiątą rocznicę urodzin. Pomimo jednak tej uroczystości nie przerwał swych zajęć w pracowni swojej, choć przez cały dzień znosono ma stopy listów i telegramów z życzeniami, oraz mnóstwo podarunków.

W końcu jednak musiał zamknąć swe biurko o godzinę wcześniej, wobec oczekującego tłumu dziennikarzy i operatorów kinematograficznych

W rozmowie z nimi Edison oświadczył, że czuje się tak, jakgdyby miał lat czterdzieści, bo nie przeładowuje swego żołądka rzeczami zbyt ciężkimi do utrzymania w ruchu maszyny i że spodziewa się pożyć jeszcze lat z dziesięć.

Zdaniem tego, radiotelegrafia nie zastąpi nigdy zupełnie telegrafu drutowego, a żegluga powietrzna nie wyruguje kolei żelaznych i okrętów, tudzież, że niewierzy, aby przy obecnym stanie wiedzy mogło dojść do komunikacji międzyplanetarnej.

KUCHARKA PREZYDENTÓW

§ Prezydent Woodrow Wilson opowiadał, że w przeddzień ponownego wyboru jego na prezydenta (1916 r) stanęła przed nim pierwsza kucharka Białego Domu.

— Prawda, panie prezydencie — rzekła — że sprawa dobrze stoi? Jestem tak dumna, że służę pierwszemu obywatelowi kraju!

Na drugi dzień po wyborze, wśród składających życzenia powtórnie wybranemu prezydentowi zjawiała się też kucharka i potrząsnąwszy mocno ręką Wilsona, zawałała:

— Gdyby pan prezydent nie był wybrany, to wymówiłabym mu służbę i zgodził bym się do jego następcy, bo przyzwyczaiłam się już służyć tylko u prezydentów!

NIEZWYKŁY HOŁD

§ W tych dniach przybył do Białego Domu w Waszyngtonie — jak donoszą dzienniki amerykańskie — liczący sto cztery lata mieszkaniec Hoboken, w stanie New Jersey, Koppel Bier, aby złożyć prezydentowi Coolidge'owi hołd w imieniu swoim, oraz w imieniu stu czterdziestu siedmiu żyjących potomków swoich, uprawnionych do głosowania i będących do brymi republikanami.

Bier jest właścicielem rzeźni w Hoboken i do tychczas bywa codziennie w swym zakładzie.

SPRZEDAŻ UBEZPIECZENIA NA PÓŁTORA MILJONA DOLARÓW.

§ Jakkolwiek niemal już od wieka uprawiany jest w Londynie handel polisami ubezpieczeń na życie, to jednak prawdziwą sensacją wywołało ogłoszenie jednej z londyńskich sal licytacyjnych o mającej nastąpić dnia 21 lutego sprzedaży z przetargu rubli cznego polis ubezpieczeniowych na półtora miliona dolarów, należących do pewnego lorda, liczącego obecnie lat sześćdziesiąt.

Polisy te opłacane były regularnie w przeciągu lat dwudziestu, posiadają więc wartość znaczną.

Dzienniki londyńskie zaznaczają przytem, że jest to pierwszy przypadek pozbywania się polis przez poważnego członka arystokracji angielskiej, co razem z ogłoszaniem wciąż sprzedają z licytacji wiel-

kich rezydencji pańskich na prowincji, świadczy wyraźnie o ciężkich czasach jakie przeżywają po wojnie, obciążona olbrzymimi podatkami, arystokracja angielska.

BRUNATNY DJAMENT

§ W Bynespoort, pod Kameelfontein, w okręgu Pretoria (Afryka południowa), znalazł pewien biedny górnik — jak donoszą dzienniki angielskie — brunatny djament wagi 416 $\frac{1}{4}$ karata.

Biedny ten poszukiwacz djamentów, którego stale prześladowało niepowodzenie, odrzucił już dwukrotnie z sity swego niepozorny ten kamień, gdy przechodzący przypadkiem znajomi, zwrócili uwagę jego na polyskujący kryształ, w którym poznali brunatny djament niebywalej wielkości.

Wkrótce rozeszła się też wieść o znalezieniu tego niezwykłego okazu i dwaj handlarze djamentów z Kimberleya kupili djament od uszczęśliwionego górnika za trzy tysiące funt. sterl. Oczywiście, cena byłaby stokrotnie wyższa, gdyby ów djament był w każdym razie i suma, osiągnięta przez biednego poszukiwacza, nie jest do pogardzenia i może zapewnić mu utrzymanie.

Jak twierdza rzeczoznawcy, jest to wogóle najwięszy djament, znaleziony przy przemywaniu piasku rzeczynego, aluwalne bowiem djamenty są daleko mniejsze, niż znajdowane wśród kamieni, w głębi t. zw. ziemi niebieskiej Afryki południowej.

NAJGŁĘBSZE SZYBY.

§ Inżynier amerykańskiego Biura górniczego T. T. Reed, wygłosił niedawno w nowojorskim oddziale amerykańskiego Instytutu inżynierów górniczych i metalurgów odczyt o najgłębszych szymbach górniczych na świecie.

Według danych, zebranych przez prefegenta, najgłębszy szymb górniczy znajduje się w Brazylii, w stanie Minas Geraes. Jest nim szymb Morro Velho albo St. Juan del Rey, będący w eksploatacji już od 1834 r., a należący obecnie do angielskiego towarzystwa górniczego. Szymb ten sięga głębokości 2,050 metrów pod powierzchnią ziemi!

Drużm, pod względem głębokości, jest szymb kopalni złota Kolar w Indiach wschodnich, sięgający 1871 metrów, trzecim wreszcie — szymb Village Deep w Afryce południowej, głębokości 1859 metrów.

W szymbie San Juan del Rey, w najgłębszych jego warstwach, gorąco dochodzi do 48 stopni C. Ciężka praca przy takim upale byłaby niemożliwa, do szymb więc wpychane jest za pomocą maszyn, świeże powietrze, oziębione najpier do 5 stopni C. Nie mniej temperatura w głębi tego najgłębszego szymbu nie spada poniżej 38 stopni C., choć na powierzchni szymbu termometr wskazuje 20 stopni.

Teatr „SCALA”

Dzisiaj, poniedziałek dnia 3/III o godz. 8,30 wiecz. pierwszy występ gościnny teatru

QUI PRO QUO z Warszawy

Bilety w kasie teatru „SCALA” od godz. 11—2 i od 5 pp.

597

Gilzy „SKAŁA”

Poleca chrześcijańska wytwórnia gilz.

Palacze proszę żądać wszędzie tylko „SKAŁA” a nie żydowskie

Aleje Kościuszki 41, w podwórzu.

Antoni Piwowarski.

Szkola tańca W. LIPINSKIEGO

przyjmuje jeszcze zapisy na marzec. W poniedziałki LEKCJE PRAKTYCZNE. Informacje: Ewangelicka 17, front, 3 piętro.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AMebel różne sprzedaje Sienkiewicza 59, odcyna drugie wejście, drugie piętro, mieszkanie 26, Piechota. 871—2

Kamienica i awa domy z ogrodem przy ulicy Zielonej 8 w Zgierzu sprzedam. Wiadomość przedmieście, Przypylów Błaszczyski, skład wędlin. 865—2

Sprzedam psa wilczej rasy Braterska 14, przy Kątnej. 865—2

Największy wybór towarów gospodarek, domów, wил w Poznańskim i Kongresówce za raz do sprzedania. Zgierz Perzewska 3, „Pośrednik”. 855—2

Sklep kolonialny kupię zaraz. Oferty pod „Sklep” w administracji Rozwój 864—2

Do sprzedania wilar, 4 sypialni i kompl. urządzenie do plisowania i karbowania sukien damskich. Wiadomość Andrzeja Nr. 30, F. Józwiak. 867—2

Magiel sprzedam. Wiadomość ul. Wólczańska Nr. 37 m. 8 866—2

Sprzedam sklep spożywczy z jednym pokojem. Pusta 9. 874—2

Rower nowy z wolnym kołem sprzedam Franciszkańska 38—26. 879—3

Sprzedam maszynę do szycia krawiecką Piotrkowska Nr. 247 m. 5. 891—3

Różne:

Sporządzanie i legalizacja planów budowlanych oraz kosztorys. Piotrkowska 105 „Kotłownia” 855—4

Wszelkie artykuły kolonialne i spożywcze, oraz szmalce amerykański poleca po cenie konkurencyjnej sklep Antoniego Kaźmierczaka. Kilińskiego 104 róg Nawrot. 861—2

Przybłąkał się pies sznór biały na grzbiecie ceglaty. Prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów. Wólczańska 79, Skalski. 880—2

Lekcji języków (spec. francuski) oraz lekcji dokształcających udziela osoba z wyższym wykształceniem. Wiadomość Sienkiewicza 58 m. 2, od 11—2 885—2

Przybłąkał się pies rasy Doberman, prawy właściciel może odebrać [za zwrotem kosztów] Andrzeja 58, Jan Konecki 886—3

Aptekarz poszukuje umeblowanego pokoju ewent. przy rodzinie. Oferty do Rozwój dla „L. G.” 888—2

Obiady z 2 ch lub 3-ch dań Wólczańska 109 m. 5 front dom prywatny. 892—2

POSZUKUJE nauczyciela lub nauczycielki języka polskiego zam w dzielnicy Górny Rynku. Oferty z warunkami pod „A. B. b w eksp.” 894—8

Potrzebna zdolna pracownica do pralni. Al. Kościuszki 41. 896—2

Odmrożenie,

Masę (z kogutkiem) „Mrozol” leczy goi ranki, zapobiega odmrażaniu się.

Sprzedają apteki i składy apteczne. 292—1



Mam

domek z ogródkiem do sprzedania. Ul. Nowo-Pańska 144, m. 2, parter, lewa strona (przy ul. Kątnej.) 514

Zgubione dokumenty

Piśmiak Józefa i Antonina zgubił bity osobisty dowód kolejowy za Nr. 18C19—2984. 869—2

Siułowa Bronisława zgubiła dowód osobisty wydany w Ło. 889—5

Cena ogłoszeń: Fized tekstem i w tekście 160.000 mk; za tekstem 120.000 mk. zwyczajna 80.000 mk. wśród drobnych 100.000 mk. nekrologi 120.000 mk. dla poszukujących pracy 40.000 mk. najmniejsze ogłoszenie 500.000. Ogłoszenia zamieszczone przed tekstem i w tekście 15 gr. za mil, strona 6 łamy, zwyczajna 5 gr. przyjmuje się do godz. 6-ej po 6-ej dolacza się 50 proc. Za terminowe wycożenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka opowlażuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można za rawać w Zgierzu a p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa